

Parada Równości w Warszawie

4 czerwca 2012

W sobotę 2 czerwca ulicami Warszawy przeszła już po raz jedenasty Parada Równości. Tegoroczna manifestacja środowisk LGBT oraz przeciwników homofobii i dyskryminacji odbywała się pod hasłem „Po prostu równość”. Jej uczestnicy zebrali się na pl. Konstytucji, wysłuchali Mazurka Dąbrowskiego, następnie przeszli na pl. Teatralny, gdzie manifestację zakończono. Początkowo planowano wyruszenie sprzed Sejmu, ale w obawie przed atakami kontrmanifestantów, zmieniono trasę przemarszu. Anna Grodzka, Robert Biedroń, Ryszard Kalisz i Janusz Palikot w swoich wystąpieniach zapowiedzieli walkę o doprowadzenie do legalizacji związków osób homoseksualnych. Zdaniem organizatorów parady uczestniczyło w niej ok. 4-5 tys. osób.

„Parada Równości od innych wydarzeń typu gay-pride na świecie różni się swoim inkluzywnym charakterem – nie walczymy o prawa osób LGBT a o prawa wszystkich wykluczonych. Przejdziemy ulicami stolicy, by przypomnieć rządzącym i społeczeństwu o wszystkich wykluczonych i ich prawach. Podmioty tworzące Komitet Organizacyjny zajmują się na co dzień różnymi dziedzinami, zatem czerpiąc z ich doświadczeń prezentujemy postulaty, które nie dotyczą tylko środowiska LGBTQ, z którym kojarzona jest Parada Równości” – piszą organizatorzy.

Na trasie przemarszu parady pojawiły się trzy kontrmanifestacje. Na transparentach można było przeczytać cytaty z wystąpień znanych osobistości:

„Jak geje i ludzie ich pokroju chcą paradować, to niech sobie wybudują nową Warszawę. Tę wybudowali ludzie biali i mają do niej prawo” (Lech Wałęsa);

„Moralnie niedopuszczalna jest aprobata praktyki homoseksualnej.” (Jan Paweł II).

Dzień wcześniej studenci z Krucjaty Młodych odmówili przed

kościółem Wizytek różaniec wynagradzający Bogu za grzech sodomii i propagowanie homoseksualizmu podczas Parady Równości. Innym humorystycznym akcentem było zachowanie jednego z członków Ruchu Suwerenność Narodu Polskiego, który kroił uczestników parady święconą wodą z przyniesionego przez siebie kubełka. Poza rzucaniem jajkami w stronę manifestantów, nie doszło do żadnych poważniejszych incydentów.

Postulaty organizatorów Parady Równości można przeczytać [TUTAJ](#).

Opracowanie: Tomasz Kłusek

Źródło: [Lewica](#)